

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 256.

Kraków, niedziela 3 listopada 1940 r.

Nadesłano, a nie zamówione przez redakcję rekopy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnośnikiem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

## Już w pierwszym dniu obsadzono 79 wsi.

**Agencja Stefani o postępach wojsk włoskich. — Pionierzy włoscy przystępują natychmiast do budowy dróg. — Specjalne uznanie dla czołgów.**

(-) Rzym, 2 listopada. Specjalny sprawozdawca Agencji Stefani podaje obszernie sprawozdanie z terenów granicznych prowincji Janina, zajętych przez wojska włoskie.

Zaraz pierwsze uderzenie w dniu rozpoczęcia akcji przyniosło Włochom — jak obecnie komunikują dodatkowo — posiadanie podprefektury Filati z 79 wsiami i 35.000 mieszkańców.

Wzięci do niewoli żołnierze greccy opowiadali z widocznym przerażeniem na twarzach o atakach bombowych lotnictwa faszystowskiego na bronione przez nich pierwsze linie, których urządzenia obronne zostały w krótkim czasie zupełnie zniszczone. Dotychczasowa stacja graniczna Kavaria została natychmiast przemianowana na

Borge Telkimi.

Jak domosi dalej sprawozdawca Agencji Stefani, największą niespodzianką dla wojsk włoskich był fakt, że w Epirze i poza nim nie ma żadnych dróg. Bezpośrednio z doskonałych dróg albańskich, wybudowanych pod rządami faszystowskimi, żołnierze włoscy weszli na kiepskie, bagniste drożki prowincji Ciamuria, które deszcze przemieniały w kanały i strumienie.

Pionierzy włoscy niezwłocznie przystąpili do naprawy mostów i budowy dróg, na których będą mogły się posuwać główne siły kolumn zmotoryzowanych. Czołg, stale wspierające piechotę w jej akcji, zasługują na specjalną pochwałę z powodu nieustannej działalności mimo olbrzymich trudności terenowych, spowodowanych deszczami.

entuzjazmem dla akcji wojennej, co zresztą leży w mentalności narodów orjentalnych, których rządy z bystrą uwagą przyglądają się biegowi wydarzeń, wyczekując i bacznie pilnie, jaką wartość przedstawiać będzie angielska pomoc dla Grecji.

W korespondencji z Berna Szwajcarskiego donosi „Tevere”, że przyrzeczona przez Londyn pomoc dla Grecji prawdopodobnie zasadza się na możliwości udziału Jugosławii, Turcji i Arabii, ale nie samej Anglii. Przykład Norwegii, Belgii, Holandji i Francji w tym względzie zdaje się być hamulcem przygotowań angielskich na dalszą metę.

„Tevere” stwierdza następnie, że od dłuższego już czasu Grecja była po przeciwnym stronie barykady, jednak interwencja Anglii była już we wszystkich szczegółach ukartowana między sztabami generalnymi brytyjskim i angielskim, zaś Eden, który w ostatnich dniach bawił na Wschodzie, miał te zagadnienia doprowadzić w szczegółach do finalizacji.

Właśnie brytyjskie dzienniki przystąpiły do urabiania w odpowiedni sposób opinii publicznej Grecji, W. Brytanji i Ameryki Północnej dla mających wykonać wydarzeń. Włochy jednak ze zwykłym dla mocarstw osi pośpiechem wyprzedziły i ubiegły Anglię w akcji.

## Marsz wojsk włoskich w Grecji.

**Greckie punkty lotnicze pod kontrolą lotnictwa włoskiego.**

(-) Rzym, 2 listopada. Akcja włoskich sił zbrojnych w Grecji stanowiła również wczwartek główny temat rzymskich dzienników porannych, które zamieszczają sprawozdania swych korespondentów o rozpoczęciu marszu kolumn włoskich i pierwszych sukcesach, odniesionych w czasie ataków lotniczych na greckie bazy morską i lotniczą.

Prasa z zadowoleniem podkreśla, że Włochy znowu ubiegły rząd Churchilla i udaremniły plany angielskie. Specjalny sprawozdawca „Popolo di Roma” donosi, że wojska włoskie, po otrzymaniu rozkazu przekroczenia granicy, w kilku miejscach zostały przyjęte salwami karabinowymi i ogniem artylerji.

Włoskie oddziały zmotoryzowane, wojska albańskie i albańskie kontyngenty zareagowały niezwłocznie i w krótkim czasie sforsowały opór. Pomimo niekorzystnej pogody i trudności terenowych wojska włoskie posuwały się szybko naprzód, tak, że już w pierwszym dniu liczne wsie po drugiej stronie granicy zostały obsadzone. Albańska ludność uwolniona od jarzma greckiego powitała wojska te z entuzjazmem.

Inny sprawozdawca tegoż dziennika stwierdza, że greckie bazy lotnicze, które miały służyć jako oparcie dla Anglików przeciwko Włochom znajdują się pod kontrolą lotnictwa włoskiego, panującego już nad grecką strefą powietrzną.

„Messagero” pisze, że szeroko reklamowana „pomoc” Churchilla dla Grecji polega najwidoczniej nie na posiłkach wojskowych, ale przede wszystkim na agitacyjnej propagandzie, przyczem brytyjskie ministerstwo informacyj, celem dodania ducha Grecji wymyśliło powstanie w Albanji.

„Popolo di Roma” podkreśla, że akcja włoska zniweczyła marzenia angielskie uczynienia z Grecji brytyjskiej pozycji kluczowej przeciwko Włochom. Wspólnie z kolumnami marszałka Grazianiego w Afryce, wojska włoskie w Grecji stanowią olbrzymie oboję, obejmujące Anglików z dwóch stron, które zgrotują koniec panowania angielskiego na morzu Śródziemnym, trwającego już od dwustu lat.

## Przygotowania brytyjskie do akcji w Grecji.

(§) Rzym, 2 listopada. Przebieg zwycięskiej akcji włoskiej w Grecji jest głównym motywem, poruszonym przez południowe wydania dzienników rzymskich, które zwracają uwagę na fakt, że Włochy ubiegły Anglię na terenie Grecji, gdzie czynione były przygotowania do akcji, kierowanej i przemysłowej przez Edena.

Anglia bowiem poczyniła w Grecji kroki zmierzające do podburzenia kraju, a następnie uzbrojenia go, aby pozyskać nowo

alibi dla jeszcze jednego „strategicznego odwrotu”.

W krajach położonych we wschodniej części morza Śródziemnego Anglicy najwidoczniej nie spotkali się ze zbyt wielkim

## Planowy rozwój akcji na terenie Epiru.

**W Afryce północnej nieprzyjaciela odparto na 40 km. — Ataki powietrzne na pozycje nieprzyjacielskie. Ostre starcie powietrzne.**

Rzym, 1 listopada. Włoski komunikat wojskowy z czwartku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Włoskie jednostki, kontynuując posuwania się naprzód w Epirze, dotarły do rzeki Kalamas na rozmaitych miejscach. Niekorzystne warunki atmosferyczne i przerwania, przeprowadzone podczas odwrotu przez nieprzyjaciela, nie zmniejszyły szybkości posuwania się wojsk włoskich.

Włoskie lotnictwo, po przewyższeniu niepomyślnej pogody i ożywionej nieprzyjacielskiej obrony przeciwlotniczej, zbombardowało port Patras i w pełni obsadzone nieprzyjacielskie transporty wojskowe, jak również bazę w Lepanto i greckie obozy wojskowe pod Metzovo. Jeden z nieprzyjacielskich samolotów, zaatakowany przez włoskie myśliwce, został zestrzelony. Jeden z samolotów włoskich nie powrócił.

W Afryce wschodniej jedna na pół zmotoryzowana kolumna została odparta podczas uderzenia na Gadurra, na granicy Kenji, wśród strat nieprzyjaciela. Ze strony włoskiej strat niema.

Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bomby na Buna, Massaua, Lugh, Ferrandi, Cheren i Bernera i spowodowały przynajmniej zabicie 5 osób a zranienie 16, w tem 13 wśród ludności tubylczej. Dalsze naloty na El Uak i Sardo nie spowodowały strat ani szkód. (p)

(§) Rzym, 2 listopada. Włoski komunikat wojenny z piątku, 1 listopada brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

## Stanowcze dementi Moskwy.

**Rosja sowiecka nie dostarczyła Grecji żadnych samolotów.**

(-) Moskwa, 2 listopada. Agencja „Tass” dementuje wezwarte wczoraj niezwykle stanowcze doniesienia Reutera, jakie ukazało się na łamach „New York Times”, według którego Związek Sowiecki miał dostarczyć w ostatnich dniach Grecji 120 do

150 samolotów wojskowych.

Sowiecka agencja „Tass” jest upoważniona do stwierdzenia, że cała ta wiadomość agencji Reutera jest wymysłem jej autorów i pod żadnym względem nie odpowiada rzeczywistości.

## Rzym piętnuje angielskie doniesienia.

(§) Rzym, 2 listopada. Obiegające zagranicą pogłoski pochodzące przeważnie ze źródeł angielskich, na temat lądowania angielskich oddziałów wojskowych w Salonikach, na wyspie Korfu i innych greckich bazach wojskowych zostały uznane w urzędowych kołach włoskich jako z gruntu fałszywe i tendencyjne.

Pogłoski te zostały przez włoskie czynniki urzędowe zdementowane. Jako fałszywe i pozbawione podstaw określone są również pogłoski o natarciu greckich wojsk na Albanję. W końcu włoskie koła urzędowe stwierdzają, że pogłoski o wybuchu powstania w Albanji i inne podobne brzmiały wiadomości są całkowicie zmyślone, bowiem doniesienia o włoskiej akcji przeciw Grecji zostały w Albanji przyjęte z entuzjazmem.

## Posel Włoch w Atenach zamieszkał u posła Rzeszy.

(-) Ateny, 2 listopada. Włoski poseł w Atenach zamieszkał w podmiejskiej willi posła niemieckiego w Atenach. Oczekuje on momentu wymiany z posłem greckim w Rzymie.

W budynku poselstwa włoskiego, który jest silnie strzeżony przez wojsko greckie, znajduje się szereg wybitnych osobistości.

## Turecja będzie przestrzegała zycziwej neutralności.

(-) Bukareszt, 2 listopada. Ambasador turecki w Bukareszcie Suphi Tanriuer miał oświadczyć — jak informują z rumuńskich kół godnych zaufania, że w obliczu wynikłego ostatnio konfliktu włosko-greckiego Turecja zajmie wobec tych państw stanowisko zycziwej neutralności.

## Wielkie manifestacje w Albanji.

(-) Rzym, 2 listopada. Jak „Stefan” donosi z Tirany, we wszystkich okolicach Albanji odbywają się codziennie wielkie demonstracje ludowe, w czasie których cały naród albański wyraża entuzjastyczną radość z powodu rozpoczęcia operacji, mających na celu przyłączenie z powrotem do Albanji terenu Clamuria.

Znany dziennik albański „Tomori” w komentarzu do oredzia Churchilla, wystosowanego do rządu greckiego podkreśla, iż po Polsce, Norwegii, Belgii, Holandji i Francji przyszła obecnie kolej na Grecję wypróbowania na własnej skórze wartości gwarancji angielskich.

Dziennik wylicza następnie szczegółowo wypadki, w których Anglia zawsze z tą samą obojętnością opuszczała swoich sprzymierzeńców i „zagwarantowane” przez siebie państwa, oraz przypomina fakt konfiskaty przez Anglię obcych okrętów, napałów na Oran i Dakar, obraźliwe zarzuty i obelgi wobec króla belgijskiego Leopolda, rzucane przez propagandę brytyjską, oraz codzienne ataki bombowe samolotów angielskich na ludność cywilną w Holandji i Belgii.

## Niema złudzeń co do pomocy brytyjskiej.

(§) Rzym, 2 listopada. Dyplomatyczny współpracownik Agencji Stefani donosi, że Akcja Włoch na terenie Grecji nie przysporzy żadnych komplikacji, o których myślał rząd Metaxasa.

Operacje wojenne prowadzone będą wyłącznie na terenie Grecji, zaś w spokojnej sytuacji krajów basenu dunajskiego i Bałkanów nie zaszły żadne zmiany. Z tego też względu Grecja, która jest całkowicie izolowana, nie może liczyć na nieczyją pomoc.

Co się tyczy Anglii, to zwróciła się ona do Grecji z wezwaniem do utrzymania oporu, podobnie jak to uczyniła w odniesieniu do Polski, Norwegii i innych państw, które Anglia zachęcała do przeciwstawienia się. Ale w tak trudnej sytuacji w jakiej znajduje się Anglia, nawet rząd Metaxasa nie może mieć najmniejszych złudzeń na pomoc ze strony Anglii. Jeśli Anglia posiadała dostateczne siły wojskowe, to użyłaby je przede wszystkim do własnej obrony.

## Japończycy opuszczają Londyn.

(-) Sztokholm, 2 listopada. Agencja „United Press” donosi z Londynu, że w ubiegły czwartek opuścili Londyn pierwsza transza 170 Japończyków, którzy skorzystali ze wskazówek swych władz w Tokio. Japończycy udali się na pokład parowca „Fushimi Maru” zakotwiczonego w jednym z portów brytyjskich, na którym udali się do Japonji.



# Droga z Mandalay...

## Burma na szlaku wojny.



Buddyjska świątynia w górach Kelassa w Burmie

Kraków, w listopadzie.

Po uprzednim oficjalnym zawiadomieniu rządu japońskiego przez ambasadora Wielkiej Brytanii w Tokio została otwarta w dniu 18 października br. droga między Burmą a południowymi Chinami, stając się już w pierwszym dniu celem japońskiego nalotu. W ten sposób wojna zostaje rozciągnięta na jeszcze jeden kraj, gdyż oczywista jest rzeczą, że przez granicę burmijsko-chińską idą transporty broni dla Czang-Kai-Szeka, czemu Japonia ze swej strony będzie się starała przeszkodzić w miarę możliwości, w myśl swych również oficjalnych enuncjacji.

Burma jako najbardziej wschodnia prowincja Indii angielskich należy dziś jeszcze do mało stosunkowo znanych krajów. Głównie, rzecz jasna, z racji swej niedostępności, wewnątrz jej bowiem przecięte jest kilkoma łańcuchami górskimi, biegnącymi z północy na południe między czterema głównymi rzekami: Irawadi, Sittang, Saluen i Mekong. Najbardziej zachodnie pasmo gór o wysokości do 4.000 m ciągnie się równoległe do rzeki Czyndwin a następnie Irawadi, dochodząc swymi czółówkami aż do przylądka Negrais na południe od Bassein.

Stanowi ono

naturalną zachodnią granicę Burmy wraz z wybrzeżami na południe od Akyab, trudno dostępnymi dla swej bagnistości i złego ukształtowania.

Srodek kraju, jego południowa oś tworzy Irawadi, wypływająca u stóp Tybetu a uchodząca do Oceanu Indyjskiego olbrzymim rozlewiskiem, złożonym z kilkunastu ramion. Nad jednym z ramion delty, 34 km powyżej ujścia Irawadi, leży

Rangoon, stolica Burmy,

dziś miasto, liczące 350.000 mieszkańców. Przeci po Bombaju i Kalkucie port Indii. Rangoon jako centralny ośrodek handlowy wiąże całe zaplecze rzadką wprawdzie ale w danych warunkach, wystarczającą siecią linii kolejowych. Stąd idzie główna linia do Mandalay, kończąca się u stóp Tybetu w Mytkyina, linia nadbrzeżna do Martaban, druga do Bassein na zachód i do Prome nad Irawadi.

Miasto Mandalay,

położone w centralnym biegu Irawadi, skąd odchodzi ostatnia linia kolejowa na północny-wschód do Laszio, zamieszkałe jest przez 160.000 mieszkańców, głównie buddystów. Między rokiem 1860 a 1885, czyli przez równe 25 lat piastowało godność stolicy kraju i z tej racji a głównie dzięki swemu położeniu przy żeglownej rzece i linii kolejowej skoncentrowało wewnętrzny handel dywizji (t. j. obwodu administracyjnego Górnej Burmy). Mandalay było w tej roli również i pośrednikiem w ruchu handlowym między wybrzeżem a ziemiami wschodniej części Tybetu i chińskimi prowincjami Jünnan i Se-czuan.

Wogóle handel, mający oparcie przede wszystkim w rolnych produktach ziemi burmańskiej, takich jak ryż (1/3 ról uprawnych t. j. 20 tys. km. kw.), pszenica, kukurydza, rośliny strączkowe, tytoń, bawełna i kauczuk, rozwinął się wcale dobrze dzięki sieci kolejowej i żeglowności rzek. Przyczyniło się do tego w niemałym stopniu istnienie kilku portów morskich jak Rangun, Bassein, Moulmein, Martaban, Tavoy i in. Znaczenie tych portów wzrosło jeszcze wobec znalezienia we wnętrzu Burmy

obfitych złóż ropy naftowej.

Prócz tego z pośród plodów kopalnianych posiada Burma kamienie szlachetne (rubiny, burmity i nefryty) oraz sól, cynę i wolfram. Mimo to jednak przemysł w tym kraju jest słabo rozwinięty a praca jego

ogranicza się wyłącznie do wytwórczości pierwszego stopnia.

Burma, zajmująca powierzchnią 597.849 km. kw., posiada jeszcze większą część tego olbrzymiego obszaru, bo 378.000 km. kw.,

pokrytą wielkimi lasami

(m. in. drzewa teakowego), którego eksploatacja trudni się szereg europejskich towarzystw. Bez wątpienia niezbyt sprzyjający ludności, wilgotny przeważnie, klimat przyczynił się do słabego zaludnienia kra-

ju. Dziś liczy Burma ok. 13 i pół miliona ludności pochodzenia mongolsko-malajskiego, przyczem przewagę mają Birmanie (wzwyż 8 milionów). Z wyznań są reprezentowane głównie: buddyjskie (wzwyż 11 milionów wyznawców), brahmańskie (wzwyż 500.000), mahometańskie (ok. 600 tysięcy) i chrześcijańskie (około 300 tysięcy).

Cały kraj podzielony jest administracyjnie na 8 dywizji (divisions) i 4 państwa lenne, t. zw. Szan: Kareuni, Pokoku Hill Tracts, Czim Hills i Kaczin Hills.

## Historja Burmy związana była przez długie wieki z Chinami.

Potężni cesarze chińscy, prowadząc swą imperjalną politykę, sięgnęli mimo wszelkich naturalnych przeszkód ku południowi, włączając ten górski kraj w obręb prowincyj podległych Pekinowi. Oczywiście związek ten był dość luźny a opierał się głównie na okresowych daninach, ściąganych na rzecz władców „Niebieskiego Smoka“.

Wielki



Rzeźba olbrzymiego zwierza przed świątynią hinduską w Mandalay (Birma)



Tancerki burmańskie



Tatuowany Burmanin

Dopiero w r. 1305 mieszkańcy Burmy zdolali po wielu latach zmagañ

wywalczyć sobie niezależność.

Nie bez znaczenia dla tego faktu pozostał los samych Chin, które w miarę nplwywu czasu, trawione wewnętrznymi swarami i rozgrywkami poszczególnych możnowładców, straciły dawną spójność. Przez przeszło 500 lat potrafiła Burma jako położona zdaleka od szlaków odkryć i postępów konkwistadorów zachować swą niepodległość.

Wpływy angielskie, stopniowo ogarniały jednak całe południe wielkoladu azjatyckiego.

Nie ominięły też i Burmy.

Wysłannicy rządowi, pocawszy od r. 1826. potrafili umiejętnie wykorzystać zwykle w takich momentach niesnaski i lokalne rozgrywki pretendujących do zwierzchniej władzy tubylczych przywódców. Z roku na rok wpływy Wielkiej Brytanii ogarniały coraz dalsze partie kraju, aż nadmulony organizm królestwa burmijskiego uległ całkowicie.

Stało się to w roku 1886,

kiedy strącono z tronu ostatniego króla Burmy, Thibana. W tym roku weszła Burma w skład cesarstwa Indyjskiego, do którego i dziś należy, obecnie pod władzą wicekróla.

Przyległe do Burmy chińskie prowincje Jünnan i Se-czuan posiadają charakter zdecydowanie górzisty, zwłaszcza w północnej części pogranicza w górnym biegu Saluen, Mekongu i Jang-tse-kiang. Wszystkie trzy przedzierają się tutaj głębokimi kanionami na dnie stromych dolin, poczem Jang-tse odchodzi na wschód, przybierając od Czang-kingu szerokie koryto jednej z największych rzek świata.

Główne miasto chińskiego przygranicza

to Jün-nan, stolica prowincji tej samej nazwy i Meng-cy przy jedynej linii kolejowej do Hanoi w Indochinach oraz Ta-ji i Batiang. Warto zaznaczyć, że linia Hanoi-Jün-nan, zbudowana przez francuskie inżynierów i eksploatowana przez francuskie Towarzystwo, jest arcydziełem współczesnej techniki. Oczywiście koszt budowy jest proporcjonalny do jej handlowego znaczenia, dla którego przecież linję wykończono przy olbrzymim nakładzie sił i ofiar w ludziach.

Szlak jej pnie się w niezwykle śmiałych przerzutach z jednego zbocza na drugie, przekracza doliny efektownymi wiaduktami a większe szczyty przebija w tunelach na miarę górskich tras Szwajcarii. Jak wiemy z komunikatów sztabu japońskiego była ona w chińskiej części

przedmiotem ataków bombowych samolotów japońskich

w związku z wycofaniem się chińskich oddziałów wgląd prowincji.

Walki, jakie się rozwinęły na tem pograniczu, będą z natury rzeczy bardzo utrudnione tem właśnie ukształtowaniem terenu. Żadna z linii kolejowych nie przekracza pasa granicznego między Burmą a Chinami. Z dróg kołowych może być brana pod uwagę droga z Mytkyina w górnej części Irawadi i droga wzdłuż Saluenu na północny-wschód od Laszio. Nie mają one zbyt dobrych odpowiedników po chińskiej stronie przygranicza, choć w ostatnich czasach rząd południowy poświęcił nieco uwagi stosunkom komunikacyjnym z Indjami z racji rozwijającej się wymiany towarowej. Mimo wszystko dziś ruch na tem osoblwym z wielu względów pograniczu zdany będzie jak dawniej obok samochodów w znacznej mierze na prymitywną lecz skuteczną w górskich bezdrożach obsługę zwierząt jucznych jak muły, osły i konie.

Samoloty japońskie będą się starały, w myśl zapowiedzi dowództwa korpusu ekspedycyjnego w Indochinach, przeszkodzić całej komunikacji. Wskazują na to już pierwsze naloty bombowe m. in. na miasteczko Kun-ming. Tak więc wojna przedstawia ciche dotąd życie ustronnego szlaku z Mandalay na tor wojennego rozgwaru, nadając mu równocześnie niemałego znaczenia i wpływu na losy chińskiego oporu z jednej, a postępów japońskiej ofensywy z drugiej strony.

Robert Wojewski.



# Karjera lorda Beaverbrook'a



Lord Beaverbrook.

Kraków, 2 listopada.

Wśród nazwisk, które wymienia się obok nazwiska Winstona Churchilla, coraz częściej powtarza się nazwisko lorda Beaverbrook'a. Mimo, że od trzydziestu lat mieszka on w Anglii, to jednak ciągle jeszcze uchodzi za przedstawiciela kolonii, który wyszedł z rodziny emigranckiej. Z tego też tytułu jego popularność w Stanach Zjednoczonych przewyższa znacznie innych mężów stanu starego Albionu. Popularność ta jest zresztą o tyle zrozumiała, że człowiek, który wychował się w Ameryce, ma inne podejście do problemów życiowych od ludzi, wychowanych w Eton i Oxfordzie. Natomiast w Anglii popularność Beaverbrook'a jest innego rodzaju. Kwesija polega prawdopodobnie na tym, że Beaverbrook przewyższa swą inteligencją przeciętnych Anglików, którzy też z tego powodu nie czują do niego zbytowej sympatii.

Beaverbrook jest w pełni tym, co nazywamy **człowiekiem ekstrawaganckim.**

W czasach powojennych zdołał on rozbudować swój „Daily Express“ do rozmiarów potężnego koncernu prasowego. Podczas gdy inni władcy prasy angielskiej pobudowali sobie pałacyki na wsi i starali się możliwie dostroić się w jak najszybszym tempie do zwyczajów angielskiej arystokracji, to Beaverbrook pozostał wiernym swej naturze. Jego pałac wiejski posiada **charakter wybitnie kosmopolityczny**, a za szczyt ekstrawagancji uważają wybudowanie w jego rezydencji wielkiego krzyża, stale oświetlonego w nocy. Jest to znak, że Beaverbrook nie zapomniał o swem pochodzeniu z rodziny pastorskiej.

Zresztą problemy religijne **stanowią „konik” lorda Bsauberbrooka.**

Jego dziennik „Sunday Express” wielokrotnie zamieszczał artykuły na temat wychowania młodzieży powojennej i ostrzegał przed dalszym upadkiem obyczajów.

Zapatrywania nie przeszkadzają Beaverbrookowi w tem, że jest on nieraz **bogaczem rozmaitych plotek i ekandali.** Wychodzi on z założenia, że lepiej jest a być ludziami, o kimś mówili źle, niż, aby wogóle nie mówili. Raz był to skandal z pewną aktorką filmową, to znowu opowiadał, że Beaverbrook specjalnie zaangażował pewnego aktora, któremu kazał przebrać się w strój generałski, aby go publicznie potem zwymyślać i wyrzucić za drzwi. Tego rodzaju przedstawienia mają umacniać antorytet „króla prasy”.

Plotki i pogłoski te utrudniają w dużej mierze przeciętnemu Anglikowi zdanie sobie sprawy o charakterze człowieka, które-

mu Churchill powierzył w maju 1940 nowo utworzone ministerstwo budowy samolotów a z początkiem sierpnia wciągnął go do ścisłego gabinetu wojennego.

William Maxwell Aitken (tak brzmi właściwe nazwisko człowieka, który później otrzymał tytuł lorda Beaverbrook) urodził się w r. 1879 w małym gnieździe na prowincji kanadyjskiej. Miał on ośmioro rodzeństwa i z tego powodu

**wzrastał w bardzo skromnych warunkach,**

o których obszernie wspomina w swych pamiętnikach z czasów młodości. Po kilku latach, spędzonych na uczelniach według stylu amerykańskiego, stał się on sekretarzem, niemal prawą ręką i doradcą pewnego bankiera, któremu dopomógł do zdobycia wielkich zysków i który z wdzięczności postawił mu do dyspozycji kredyty dla własnych jego transakcji przy pośredniczeniu kapitałów oraz tworzeniu trustów. Były to czasy „grynderstwa” przemysłu kanadyjskiego, kiedy to jeszcze kontrola państwowa nie ingerowała w te ciemne interesy.

Młody, przedsiębiorczy człowiek **stał się szybko bogatym.**

Mimo to był bardzo nielubianym i z tego powodu opuścił Kanadę, nie mając jeszcze lat trzydziestu. Udał się do Anglii, gdzie przy pomocy zdobytego kapitału chciał rozpocząć karierę polityczną.

Jak dalece wówczas naprawdę był bogatym — tego dzisiaj nikt nie wie. Wystarczy jednak, jeśli się powie, że **już w r. 1910 został wybrany do parlamentu, a w r. 1911 został nobilitowany za zasługi**, przyczem jasnym jest, że przez zasługi rozumiano wydatne zasilanie kasy partii konserwatywnej.

Zdołał on zdobyć sobie przyjaźń wielu ludzi wpływowym, a więc przedewszystkiem swego rodaka Bonara Law'a oraz Lloyd'a George'a. Porozumienie między tymi dwoma ludźmi, dokonane przy pomocy Aitkena, uczyniło z Lloyd' George'a ministra wojny w gabinecie Asquith'a. Gdy rok później Lloyd George został premierem, wówczas jego młody przyjaciel Aitken

**otrzymał tytuł lorda**

## przerzucił się znowu do interesów

W roku 1919 zakupił on zbankrutowany dziennik o małym nakładzie, ale zato z kilkoma milionami deficytu rocznie i zamienił go, dzięki nadludzkiej wprost energii i swej zdolności do emocjonującego dziennikarstwa, która trzeba nazwać niemal genjuszem, w ciągu kilku lat na **dziennik o największym nakładzie na świecie.**

Jest to dziennik „Daily Express”. Przed wybuchem wojny dziennik ten, drukowany równocześnie w Londynie, Manchester i Glasgow, doszedł do nakładu prawie trzech milionów dziennie, przynosząc na czysto rocznie około 10 milionów złotych, nie licząc milionowych nakładów powołanych w międzyczasie do życia dzienników wieczornych i niedzielnych, jak „Evening Standard” i „Sunday Express”.

Aczkolwiek dzienniki te stały na poziomie prasy brukowej i w zakresie polityki goniły za sensacją wszelkiego rodzaju, to jednak przy rozszerzaniu wiadomości **posiadały pewne znaczenie polityczne.** W latach dwudziestych, kiedy Beaverbrook toczył zaciętą walkę z Northcliffem, Rothermerem i innymi konkurentami, wówczas zawodowi politycy nie widzieli jeszcze tego niebezpieczeństwa.

Ujrano je dopiero wówczas, kiedy „Daily Mail” został zepchnięty ze swego czołowego stanowiska. Wówczas

**rozpoczęły się „wojny błyskawiczne”**

przeciwko Baldwinowi, Ramsayowi Mac Donald, arcybiskupowi Canterbury i akeja



Fleet Street w Londynie, gdzie znajdują się gmachy wielkich dzienników londyńskich. Zdjęcie dokonane przed wybuchem wojny.

i nieco później został **ministrem Informacji.** Mimo, iż drogi tych dwóch ludzi rozeszły się później, przyjaźń ich przetrwała upadek Lloyd' George'a po wojnie.

Z licznych wrogów Kanadyjczyka najważniejszym był bodaj Baldwin. Ten fanatyk konserwatyzmu nazwał Beaverbrooka pewnego razu **rozkladowym elementem w państwie**, twierdząc, że chce on „w pełni władzy i żadnej odpowiedzialności”.

Tymczasem świeżo upieczony lord, zmuszony do ustąpienia z kariery politycznej,

werbunkowa na rzecz własnej partii Beaverbrooka, której program ograniczał się do gospodarczej samowystarczalności Imperjum i odgraniczenia się od wszelkich konfliktów na kontynencie.

W swych prorocztwach Beaverbrook przeważnie jednak stawał po fałszywej stronie, podobnie jak i jego przyjaciel Churchill. Stawał on na Haile Selassie, na Edwarda VIII i na czerwona Hiszpanję a w lecie 1939 rozpisywał się na temat niemożliwości jakiegos europejskiego konfliktu zbrojnego. Zapewne czynił to w myśl interesów ogłoszeniowych.

Ponieważ jednak nigdy nie przyznawał się do swych błędów, ale zawsze przypisywał błędy te rządowi, przeto

**ponosił on częściowo odpowiedzialność za katastrofę Chamberlaina.**

Jego nominacja na ministra informacji była zapewne życzeniem szerokich kół już późną jesienią. Lecz wówczas z powodu opozycyjnego stanowiska jego dzienników wobec zawodowych polityków znajdował się on więcej, niż w nielascie. Powołując się na rzekome ataki astmy poszedł on nawet tak daleko, że wycofał się, wyjeżdżając na Riwjery a nawet do Ameryki.

Mówia nawet, że swego czasu napisał on **anonimowe dzieło, oskarżające angielskich polityków**, które ukazało się na wiosnę pod tytułem „Odpowiedzialni mężowie”, a które z obawy przed skargami o oszczerstwo zostało wycofane z handlu, a nawet **zakazane przez rząd dla wywozu zagranicę**, na-

wet do Irlandji. Plotka ta jest jednak kłamstwem. Natomiast prawdą jest, że rzeczywistym autorem jest jedna z osób jego otoczenia, a mianowicie redaktor naczelny „Evening Standard”.

W maju Beaverbrook okazywał niewiele skłonności do wstąpienia do rządu. Ale historyjka, jako Churchill w ciągu 36 godzin stałe co dwie godziny zwracał się do niego w dzień i w nocy, zanim on wreszcie zgodził się, pochodzi zapewne z jego własnego biura propagandy. Fakt, że swym zajęciom w charakterze ministra budowy samolotów poświęcił z równym zapalem i energią, jak i dziełu rozbudowy „Daily Express”, nie jest zaprzeczany przez nikogo.

Natomiast

**Jego metody są potępiane przez wielu.**

Przedewszystkiem dają się we znaki jego dyktatorskie zapędy i chaotyczny stan ministerstwa, które opiera on na swojej fenomenalnej pamięci. Wiele skarg sypie się również na jego **dziką przesadę w związku z działalnością kontrolowanego przez niego przemysłu**, bezwzględne wtrącania się do spraw innych ministerstw oraz popierania przezeń wielkich kapitalistów w zakresie przemysłu zbrojeniowego, **wbrew interesom robotników.** Większość jego przyjaciół wśród konserwatywistów chwilowo nie może mu zaszokować, ale **nienawidzi do niego w obozie radykalnych socjalistów** stale wzrasta.

**Najsilniej oparciem w Anglii**

ma być dla Beaverbrooka Royal Air Force, która wywalczyła sobie pewną polityczną niezależność, nawet w stosunku do innych rodzajów broni. Jego najstarszy syn **jest pilotem-oficerem i utrzymuje** ściśle stosunki z młodszymi przywódcami floty powietrznej. Z tych to sfer prawdopodobnie pochodzi żądanie, aby z Beaverbrooka przez poddanie jego kontroli wszystkich gospodarczych sił kraju, uczynić coś w rodzaju „angielskiego Goeringa”.

Ale **brak mu jest przedewszystkiem popularności wśród ludu**, takiej jak posiadają Churchill, Bevin czy Morrison. Jego przeźrliwy głos, jego kanadyjski akcent i jego astantyczny sposób mówienia **uniemożliwiają mu karierę ludowego.** Jego wrogowie zarzucają mu również, że nie ugiął się nigdy uczyć się zrozumieć Anglików. A pozatem od kilku lat krąży twierdzenie, że on **także mało Anglików poważa.** Ta ostatnia pogłoska, która jest naogół bardzo prawdopodobna, jest też najbardziej szkodliwa.

Czy wiecie, że . . .

dla ustrzeżenia się przed naśladownictwami umieszczono na tabletkach Aspirin znak

### ZAŁOGA WIELKICH WOJENNYCH OKRĘTÓW

składa się niekiedy z 1000, a nawet i więcej członków. Oczywiście muszą być dla nich przygotowane i odpowiednie zapasy żywności na trzy, a nawet i sześć miesięcy. Jak wielką ilość prowiantów trzeba zgromadzić na okręcie, można sobie wyobrazić z faktu, że okręt, który zdołał z Europy do Ameryki, a podróż obliczona była na 6 dni, zabierał dla swych pasażerów i załogi, w liczbie okragło 2.000 ludzi, następujące prowianty: 32.000 funtów mięsa, 7.500 f. dziczyzny, 4.000 f. świeżych ryb, 7.500 f. owoców, 36.000 sztuk jaj, 12.000 f. chleba, 1.800 f. świeżej jarzyny, 4.900 f. wieprzowego mięsa, 1.800 f. słoniny, 5.000 f. masła, 3.600 f. sera, 50.000 f. maki, 5.000 f. kawy i herbaty, 16.000 litrów piwa, 7.500 flaszek wina — że wymienimy tylko najważniejsze.

Według powyższego spisu możemy wyobrazić sobie, jak wielkie muszą być zapasy okrętu wojennego, który wybiera się na 6-miesięczną wędrowkę.

Dobre światło chroni wzrok

OSRAMÓWKI - D dają tanie światło

Informacji o źródłach nabycia udziela:

OSRAM A. G. Krakau, Ostring 12 (Telefon 20125) — OSRAM A. G. Niederlassung Warschau, Bahnhofstrasse (Telefon 244 22)





## Co grają w kinach?

### Kinoteatr „Wanda“ Kraków, ul. św. Gertrudy 5

wyświetla do czwartku dnia 7 listopada 1940 r. film p. t.

### „Jutro będę aresztowany“

w rolach tytułowych  
**Kathe Dorsch,  
Ferdinand Marian,  
Curt Vespermann,  
Paul Glinger**

Śpiewaczka Belloni pada ofiarą zbrodni. Podejrzanie i śledztwo kręci się około kaptura Burgera i jego żony. Jednak po 10-ciu latach przypadek ujawnia mordercę — człowieka z wyższych sfer społeczeństwa...

Nadprogram: Aktualny Tygodnik Dźwiękowy.

Szczegóły w programach, wydawanych bezpłatnie w kasach kina. — By uniknąć tłoku przy kasach, uprasza się wczesniej nabywać numerowane bilety na dowolny seans. — Wstęp na seanse w czasie trwania seansu niedopuszczalny.

Początek programów o godzinie: 16, 18 i 20; w sobotę, niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18 i 20. W niedzielę i święta poranek o godz. 11.

### Kinoteatr „SZTUKA“ Kraków, ul. św. Jana 6

Od piątku 1-go listopada do czwartku 7-go listopada br. przepiękny dramat miłosny ze znakomitą tancerką i śpiewaczką hiszpańską  
**IMPERIO ARGENTINA**  
w roli głównej

### PRZEKŁĘTA

W pozostałych rolach:  
**Friedrich Benfer Karl Klusner  
Erwin Biegel Edwin Jürgensen**

Nadprogram: Tygodnik

Początek o godzinie 4.00, 6.00 i 8.00.  
W soboty i niedziele o godz. 2.00, 4.00, 6.00 i 8.00.

W niedzielę i święta **PORANEK** o godz. 11-tej.  
Szan. P. T. Publiczność prosi się o punktualne przybycie na początek seansów. — W soboty, niedzielę i święta tylko przedstawienia zamknięte. — Z chwilą rozpoczęcia seansu, wstęp na seanse wzbroniony.

### Kino „Atlantic“ Kraków, ulica Stradom 15

wyświetla od piątku 1 listopada 1940 przepiękny polski film według powieści Bałuckiego:

### Biały murzyn

W rolach gł.: **Kazimierz Junosza-Stępowicki, Jerzy Pichelski, Tamara Wiszniewska, M. Cwiklińska i A. Zabczyński.**

Ponadto: Tygodnik

Początek programów o godz. 4, 6 i 8. — W sobotę o godz. 2, 4, 6 i 8. — W niedzielę i święta o godz. 11, 2, 4, 6 i 8.

### Dr. Kotlarz Kazimierz

ordynuje w chorobach  
kobięcych i wewnętrznych  
od g. 12—2 i od 5—7.  
Kraków, Florjańska 9.

39614

### St. Woytas i Pauli Schulz

KRAKÓW, ulica Starowińska Nr. 1  
(vis à vis Gł. Poczty)

poleca: elektryczne piece, kuchenki i żelazka — młynki uniwersalne — harmonie i wszelkie Instrumenty muzyczne — rowery i części rowerowe oraz wszelkie naczynia kuchenne — aluminiowe i emaljowane.

## „UNIVERSAL“

### MATERIAŁY BUDOWLANE

KRAKÓW  
Starowińska 28  
129-37

WARSZAWA  
Żurawia 24a  
815-22  
Telefon

Zakłady Chemiczne Kopal  
Kraków, Rzemiosłnicza 7 (linja tramwajowa 3)  
Telefon 18436

Lakierów wszelkiego rodzaju - pokost -  
czernidło do skóry - pasta do podłóg

Kopal

## „TĘCZA“

CHEMICZNA  
PRALNIA  
i FARBARNIA  
Impregnuje trwale  
wszelką garderobę!

DRUKI FIRMOWE  
ETYKIETY  
OPAKOWANIA  
KARTONAZE

3677k wykonują  
ZAKŁADY GRAFICZNE

„STYL“  
Spółka z ogr. odp.  
KRAKÓW, ULICA KRUPNICZA 6

## GARAŻU

dla dwóch samochodów osobowych w pobliżu ulicy Karmelickiej wzgl. pl. Inwalidów poszukuje firma **Siemens A. G.**, Reichsstr. (Karmeliterstr.) 98.

## Kosztorysy - rachunki ofertowe

złatwia szybko i fachowo po cenach najniższych koncesjonowane

**Biuro Tłumaczeń i Podaj**  
**Adolf Hitlerplatz 11.** —  
Telefon 207-01.



**FORS** SZORUJE  
I CZYŚCI  
WSZYSTKO

WYRÓB FABRYKI  
„DOBROLIN“

## Cukiernia „Europejska“

Kraków, A. Hitlerplatz 35

poleca: 3671k

znane z dobroci wyroby cukielnicze

## BIURO TECHNICZNE Inż. Jan Rolle

Kraków, Florjańska 20, II p.  
tel. 143-89

dostarczasz z reprezentowanych fabryk: pompy odśrodkowe, silniki Diesla, obrabianki do metali, wszelkie maszyny budowlane, koleżki waskotorowe, urządzenia spawalnicze, narzędzia, artykuły techniczne. Fachowa obsługa, krótkie terminy dostawy. 39409

## Podziękowanie

Przewielebnemu Duchowieństwu, JW Panu Dr. Marianowi Pieczarkowskiemu, krewnym, oraz wszystkim moim, którzy oddali ostatnią usługę naszej najukochańszej Matce, ś. p. **Karolinie Haubeit**, serdeczne „Bóg zapłać“ składają **Córki.**

## FIRMA Leon Holzer

Hurtownia

KRAKÓW, ul. Sebastiana 4, I p. Tel. 125-67

poleca:

srebrne stołowe nakrycia oraz inne wyroby ze srebra w wielkim wyborze i najnowszych wzorach.

SKUP SREBRA

39965

ZARZĄD KOMISARYCZNY

## Kawiarnia »Pani«

ulica św. Jana 11

Co niedziele 16—21

## Muzyka rozrywkowa

Wyborowe napoje — smaczna kuchnia domowa  
3678k

## Niebezpieczeństwa

zawsze unikać można przezornością!  
Obwieszczenia w prasie są znakiem ostrzeżenia!

Czy Pan już wie o tym, że wszystkie obwieszczenia i rozporządzenia Rządu Generalnego Gubernatora, Władz Komunalnych, Zarządów Fabryk i t. d. ukazują się w **Krakauer** względnie **Warschauer Zeitung** w języku niemieckim i polskim!

Cena prenumeraty miesięcznej wynosi Zł. 4.80.

**Zeitungsverlag Krakau-Warschau**  
S. m. b. H. Pocztowe Konto Czekowe:  
621 Warszawa

## SYPIALNIE

Jadalnie, meble kuchenne i inne meble nowoczesne.  
MAGAZYNY  
firmy **JÓZEF SZCZUREK**  
Kraków, Stolarska 7, I. piętro.  
Telefon 161-05. 39648

## Drzewka owocowe

zdrowe, doborowe odmiany, orzechy włoskie wczesnie owocujące, krzewy owocowe, rzeź poleca Zakład Sadowniczy „GLINKA“ — Prądnik Czerwony. 39241



BATERIE WYSOCHAMPEROWE  
**Saturn**  
ZAKŁADY PRZEMISŁE SATELIT-25300  
WARSZAWA MOSKOWSKA 33

## Poszukujemy

Stenotypistki biegłej do korespondencji i faktur, Ekspedienta hurt. do artykuł. markowy, rzutki, z dobrym, czytelnym charakterem pisma. Tylko siły rutynowane, z pełną znajomością języka niemieckiego, zechcą złożyć oferty z życiorysem, fotografią i wymagają pensja do Gońca Krakowskiego, „Nr. 39523“ 39523



ZAWIERA MYDŁO  
NADAJE SIĘ  
DO MYCIA RĄK

## Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa

przyjmuje wkłady na książeczki oszczędnościowe i rachunki bieżące (żyrowe)  
CENTRALA Szpitalna 15 ODDZIAŁ Józefińska 18  
BANK DEWIZOWY 3769k

## „Victoria“

Fabryka Przetworów Chemicznych

KRAKÓW  
Kalwaryjska Nr. 81, Telefon 103-08

Zarząd powierniczy:  
TEODOR SEMAKOWSKY

„LUKSOL“  
PASTA DO OBUWIA  
„VICTORIA“  
CZERNIDŁO  
„LUKSOLIN“  
ZAPRAWA DO PODŁÓG  
„ALBA“  
LAKIERY KOLOROWE  
„ALFA“  
LAKIERY BURSZTYNOWE

3772k

## DZIENNIK URZĘDOWY dla Generalnego Gubernatorstwa

Rozporządzenie Generalnego Gubernatora postanawia, że wszystkie obwieszczenia, przepisane ustawą lub rozporządzeniem, mają być ogłaszane w „Amtlicher Anzeiger für das Generalgouvernement“ (Dzienniku Urzędowym dla Generalnego Gubernatorstwa), który ukazywać się będzie od 26 października 1940. Ten nowy dziennik urzędowy zawiera nie tylko wszystkie urzędowe i nieurzędowe obwieszczenia w języku niemieckim i polskim, ale także komentarze do najważniejszych rozporządzeń.

Prenumerata „Amtlicher Anzeiger für das Generalgouvernement“ (Dziennika Urzędowego dla Generalnego Gubernatorstwa) jest zatem konieczną dla każdego urzędu, urzędnika i kupca.

„Amtlicher Anzeiger für das Generalgouvernement“ (Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa) wychodzi według potrzeby, co najmniej raz tygodniowo, w czwartek i kosztuje kwartalnie 6.— złotych plus koszt przesyłki i

prenumeratę można zamawiać tylko przez pocztę.

Prosimy zatem zamówić natychmiast w oddzielnym Urzędzie Pocztowym:

Pojedynczy egzemplarz kosztuje

**50 groszy**

Tańszy jest „Goniec Krakowski“  
w prenum. miesięcznej.





Wolne posady
PRASOWACZKIE tylko silę pierw...

DZIEWCZYNE biedna chętnie...

UCZNIĄ do nauki elektro...

ZEGARMISTRZ z kartą rzemieśln...

W MIASTECCACH, WSIIACH...

FRYZJERA męskiego pierw...

ZDOLNA ekpedjentkę w...

OGRODNICIA fachowca, kawaler...

DZIEWCZYNE zdrowa, czysta...

POTRZEBNA służąca do sprat...

Posad poszukują

BUCHALTER-bilansista, 25-let...

POSZUKUJE pracy - wiek...

JAKAKOLWIEK prace przyjmie...

POSZUKIWANA panna do ulemo...

N MNIKOLAJA GWIAZDKĘ IMIENINY NOWAK, Tarnów, Krakowska 8

Kupno KUPIĘ domek ładny...

KUPIĘ narychmiast...

KUPIĘ ubrania, płaszcz...

NOSZONE UBRANIA marynarki, spod...

KUPIĘ ubrania, płaszcz...

MEBLE wszelkie KUPIJE...

GARDEROBE noszona i bieliz...

GARDEROBE, bielizna...

KUPIĘ płótna, materia...

KAMIENICZKIE PARCELE...

FUTRA damskie...

FUTRA damskie...

FUTRA damskie...

FUTRA damskie...

FUTRA damskie...

FUTRA damskie...

KAMIENICA ŚRÓDMIEŚCIE...

DOSKONAŁA LOKATA w zdrowyosich...

PIECE kafilowe przeno...

LUSTRA belgijskie, szyb...

TAPCZAN, otomane...

OKAZYJNIE sprzedam...

WAPNO skaliste...

FUTRA DAMSKIE...

FUTRA DAMSKIE...

FUTRA DAMSKIE...

FUTRA DAMSKIE...

FUTRA DAMSKIE...

FUTRA DAMSKIE...

FUTRA DAMSKIE...

FUTRA DAMSKIE...

FUTRA DAMSKIE...

CEGLA budowlana...

FUTRO męskie...

MATA TRZCINOWA...

PIANINO światowej...

FORTEPIAN WIRTHA...

FORTEPIAN „Petrof”...

FORTEPIAN „Magiel”...

FORTEPIAN „SOMMERFELD”...

FORTEPIAN „Sommerfeld”...

FORTEPIAN „Sommerfeld”...

FORTEPIAN „Sommerfeld”...

FORTEPIAN „Sommerfeld”...

FORTEPIAN „Sommerfeld”...

FORTEPIAN „Sommerfeld”...

FORTEPIAN „Sommerfeld”...

FORTEPIAN „Sommerfeld”...

„UNDERWOOD” REMINGTON...

ALBUMY amatorskie...

HERBATE niemiecka...

MŁYNIKI ręczne...

DACHÓWKA zwykła...

KAFLE wagonowe...

PIECE elektryczne...

MATRYMONIALNE PRZYSTOJNY...

W POKOJU tramwaju...

OWA - TRZY pokoje...

SKÓRZANE ubiwnie...

TYLKO słynny mistrz...

KABALA Tatarska...

OGŁOSZENIE Blachometal...

WYCHOWANA zagranica...

JEDYNA okazja...

PRZEDAM ubrania...

KAWALER, lat 26...

KWASY: solny...

OTWIERAM kasy...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

NOCLEGI...

BIELIZNĘ DO PRANIA GARDEROBĘ DO CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA I FARBOWANIA TYLKO „ALBA” PRALNIA „ALBA”

FILE: GRODZKA 71 KARMELICKA 50 JULIUSZA LEA 9b FLORIANSKA 45 RAKOWICKA 10 STAROWISLNA 80

UWAGA: ZAPAMIĘTAĆ FIRME! ŻADAĆ CENNIKÓW!

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO...

MONOGRAMY pod płaszcz...

PISZE rosyjskie...

OOPOWIEDZI Nawet najbardziej...

CHEMICZNA pralnia i farb...

NAJLEPSZA trwałą odulca...

WYPOŻYCZALNIA księżka...

NAPRAWIA bez śladu...

SKÓRZANE ubiwnie...

OGŁOSZENIE Blachometal...

WYCHOWANA zagranica...

JEDYNA okazja...

PRZEFARBOWUJE wszelką odzież...